

nacka-Ligieża i Bartosz Pietrzyk w artykule pt. *Journalism in the digital information era. Contest versus content. A Twitter case study of TVP Info*. Analiza zjawiska ma stanowić dowód na przenikanie logiki cyfrowych mediów do praktyki dziennikarskiej mediów tradycyjnych. Ten wątek podejmuje także Michał Kuś w tekście pt. *Data journalism in Poland – practice and education*. Autor przedstawia rozwój tego typu dziennikarstwa w Polsce oraz problemy specjalistycznej edukacji w tym zakresie, które są odpowiedzią na rosnące potrzeby rynku. Ukazuje też korzenie współczesnego cyfrowego „dziennikarstwa danych”, które można odnaleźć w przeszłości, choćby w praktykach stosowanych przez dziennikarzy śledczych.

Publikacje zbiorowe często bywają zbyt różnorodne, eklektyczne, brakuje im spójności w realizacji przyjętej koncepcji czy też kwestii łączącej wszystkie wątki, podejmowane przecież przez różnych autorów. W recenzowanej

publikacji ta spójność, na ile to możliwe, została zachowana. Głównymi atutami recenzowanej książki są aktualność podejmowanej tematyki oraz częste podparcie rozważań własnymi badaniami empirycznymi. Dodatkową wartością jest fakt, że zawierają analizy stanu polskich mediów, także w ujęciu porównawczym. *Media & journalism in the digital era* wzbogaca wiedzę o współczesnym polskim rynku medialnym w zupełnie nowej sytuacji, trudnej do wyobrażenia jeszcze kilka temu, jak zauważa w opublikowanym fragmencie swojej recenzji prof. Stanisław Jędrzejewski. Chodzi bowiem nie tylko o rewolucję natury technologicznej, ale o całkowitą zmianę logiki działania mediów powodowaną przez procesy głębokich przekształceń relacji nadawcy z odbiorcą, czyli prosumentem mediów, zanurzonym w świecie cyfrowym i coraz bardziej aktywnym.

Alicja Jaskiernia



Jerzy Jarowiecki

Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918–2000

Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”, Wrocław 2016, 312 s., ISBN 978-83-64389-61-0

Prasa dziecięca i młodzieżowa od ponad stu lat jest przedmiotem intensywnych badań realizowanych przez naukowców z różnych dziedzin: prasoznawców, literaturoznawców, socjologów kultury itd. Nic więc dziwnego, że lista pozycji z zakresu literatury przedmiotu jest bardzo obszerna, nie tylko gdy chodzi o publikacje zwarte, ale także o artykuły i rozprawy naukowe. Wśród opracowań autorstwa m.in. Mieczysława Adamczyka, Stanisława Aleksan-

drzaka, Janiny Papuzińskiej, Ireny Sochy, Zofii Sokół nie sposób nie wymienić książek Jerzego Jarowieckiego – jednego z najbardziej znanych i płodnych badaczy literatury i prasy polskiej XIX i XX wieku. Książek poświęconych prasie dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym oraz w okresie wojny i okupacji 1939–1945, w tym szczególnie cennej, wydanej w 1990 r. pt. *Czasopisma dla dzieci i młodzieży 1918–1939*.

W tym kontekście warto więc podkreślić, że omawiana książka stanowi kontynuację wcześniejszych publikacji autora na ten temat. Píše o tym zresztą w notce „Od autora”, prezentując charakter obecnej książki i jej zakres tematyczny: „Niniejszy tom studiów obejmuje wyniki badań nowszych, zarówno bibliograficznych jak i analitycznych, historycznoprasowych piszącego te słowa oraz wielu autorów, których prace wymienia się w licznych przypisach, dokumentujących przedstawione ustalenia. Poszerzają one znacznie wiedzę przedmiotową, korygując wcześniejsze konstatacje, wnosząc – zdaniem piszącego – nowe ustalenia do obiegu naukowego, dopełniając informacje oraz analizy zawarte w pracach wielu autorów”. Zapowiada też przygotowanie „przyszłej, pełniejszej monografii, albowiem prasa dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa stanowią ważny segment historii prasy polskiej”.

Na treść omawianej książki składa się osiem rozpraw o zróżnicowanej objętości, w których są przedstawione i oceniane różne grupy pism definiowanych pojęciami: prasa dziecięca, czasopisma szkolne, prasa młodzieżowa itp. Szczególnie obszerna jest charakterystyka prasy młodzieżowej wydawanej w latach 1916–1939. W jej ramach jest przedstawiana osobno najpierw prasa młodzieży wiejskiej, zarówno tytuły istniejące dłużej (kilka lub kilkanaście lat), jak i efemerydy wydawnicze, np. „Drużyna”, „Siew”, „Młoda Polska”, „Młoda Wieś”, „Wici. Organ Związku Młodzieży Wiejskiej”, „Znicz”, „Zew Młodej Wsi”, „Orka. Pismo Społeczno-Oświatowe”. Biogramy poszczególnych tytułów, z konieczności krótkie, kończą się ogólniejszymi refleksjami w rodzaju: „dzieje wspomnianych czasopism nierozzerwalnie związane są z przemianami w młodzieżowym ruchu wsi, ze sporami wokół koncepcji agrarystycznych oraz haseł nawołujących do rozwiązań rewolucyjnych i założeń współdziałania z młodzieżą robotniczą”, albo że prasa dla młodzieży wiejskiej: „(...) podobnie jak cała prasa ruchu ludowego, z jednej strony odzwierciedlała dzia-

łalność działaczy wiciowych, a jednocześnie kształtowała świadomość całej młodzieży wiejskiej, wyznaczając kierunki ich działalności społecznej i politycznej”. Są to uwagi i opinie szczególnie cenne dla współczesnego czytelnika, który nie zawsze zdaje sobie sprawę, w jak trudnej sytuacji społeczno-politycznej funkcjonowała prasa w okresie dwudziestolecia międzywojennego, w tym zwłaszcza prasa wiejska.

Znacznie obszerniejsza i bardziej szczegółowa jest charakterystyka prasy harcerskiej wydawanej w latach 1911–1939. Autor wprowadza bowiem nie tylko periodyzację jej rozwoju, wyodrębniając cztery etapy: 1911–1917 (56 pism), 1918–1925 (91 pism), 1926–1930 (21 pism) i 1931–1939 (52 pisma), ale także różnicuje wedle kryterium zasięgu terytorialnego, wyodrębniając: 1) pisma ogólnopolskie, 2) pisma wydawane przez chorągwie ZHP oraz 3) przez hufce i drużyny harcerskie. Podkreśla też charakterystyczną dla rozwoju prasy harcerskiej ewolucję, stwierdzając, że „początkowo działalność prasowa rozwijała się żywiołowo, powstawały periodyki »dzielnicowe«, które z biegiem czasu przekształcano w pisma o zasięgu krajowym, a także pisemka lokalne wydawane przez oddziały, hufce, drużyny i zastępy. Po konferencji grudniowej instruktorów ZHP w 1925 r. zaczęto zmierzać do stworzenia centralnego systemu prasy harcerskiej, ograniczając wydawanie periodyków lokalnych. Walny Zjazd ZHP w 1932 r. wprowadził obowiązek rejestracji ukazujących się wówczas czasopism, ich istnienie uzależnione było od zgody Naczelnictwa, które wyrokowało o ich zgodności z programem ideowo-wychowawczym Związku”.

Równie interesujących danych dostarcza autorska analiza czasu ukazywania się pism harcerskich. Okazało się bowiem, że aż 113, czyli nieco więcej niż połowę ogólnej ich liczby (51,3 proc.), stanowiły efemerydy wydawane rok lub nawet krócej, kolejne 62 (28,2 proc.) istniały do dwóch lat, a następne 19 (8,6 proc.) –

nie dłużej niż trzy lata. W sumie tylko trzy pisma funkcjonowały relatywnie długo, bo 15–17 lat (wydawany w Warszawie „Harcistrz”, ukazujące się w Łomży pismo „Czuwaj” oraz lwowski „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej” i warszawskie „Wiadomości Urzędowe”, wydawane przez Naczelnictwo ZHP).

Charakterystykę formuły wydawniczej poszczególnych pism harcerskich uzupełniają opinie i oceny dotyczące społecznych funkcji prasy harcerskiej – dla przykładu: w odniesieniu do pism wydawanych w latach 1931–1939 Jarowiecki twierdzi m.in., że na ich łamach „(...) wyciszyły się spory programowe, zanikały kontrowersje. W artykułach o charakterze politycznym zaczął dominować pogląd o konieczności podporządkowania interesów jednostki interesom państwa. Nadal szerzył się kult Józefa Piłsudskiego, głoszone hasła wychowania państwowego, podejmowano tematy społeczne, szczególnie problemy likwidacji bezrobocia wśród robotniczej młodzieży. Sporo miejsca nadal poświęcono metodyce pracy harcerskiej w oparciu o prawo harcerskie i prawo zucha (sposoby organizowania aktywności, wzory osobowe, awanse organizacyjne)”.

Integralną częścią charakterystyki pism młodzieżowych w dwudziestoleciu międzywojennym są cztery krótkie szkice o: prasie katolickiej dla młodzieży w latach 1819–1930, prasie młodzieży socjalistycznej, prasie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, prasie młodzieży narodowej. Na treść każdego z nich składają się opisy formuły wydawniczej najbardziej znanych i popularnych tytułów z każdej spośród wymienionych grup, ale także uwagi i opinie ogólniejszej natury. Dla przykładu: w odniesieniu do młodzieżowych pism katolickich Jarowiecki podkreśla m.in., że w tamtym czasie w wielu z nich „pojawiły się publikacje o tematyce misyjnej, których redaktorzy wpisywali się w nurt dążeń kolonialnych” i że „w końcu lat trzydziestych chodziło o uświadomienie społeczeństwu polskiemu, w tym szczególnie ludziom młodym, znaczenia

ruchu misyjnego w dziedzinie promowania Polski w świecie”.

Natomiast ogólna ocena społecznej roli pism młodzieżowych w latach 1918–1939 jest ambiwalentna. Wprawdzie autor podkreśla, że „poziom dziennikarski i literacki wielu czasopism młodzieżowych dorównywał w zupełności czołowym czasopismom krajowym” i że były one „nie tylko polem startu dla młodych publicystów i działaczy, lecz wyróżniały się wysokim poziomem publicystyki, nowatorstwem propozycji politycznych, wszechstronnymi zainteresowaniami”, ale zaraz studzi ten optymizm stwierdzeniem, że te pisma „nie miały decydującego wpływu na postawy i poglądy najszerzych warstw młodzieży, a zwłaszcza jej młodszych roczników, które zdominowane były przez prasę wydawaną dla młodzieży, a nie przez młodzież”.

Równie obszerna jest rozprawa pt. *Podziemna prasa młodzieży polskiej w latach okupacji hitlerowskiej (na tle polskiej prasy konspiracyjnej)*, na której treść składają się analizy pism wydawanych przez młodzieżowe organizacje polityczne bądź ugrupowania wojskowe. Jest więc kolejno: charakterystyka głównych, najbardziej reprezentatywnych tytułów prasy Szarych Sierżantów (ZHP), prasy narodowo-katolickich organizacji i grup młodzieży (w tym: Młodzieży Wielkiej Polski, Młodzieży Wszehpolskiej, Harcerstwa Polskiego i młodzieży narodowej związanej z innymi organizacjami), konspiracyjnej prasy młodzieży zrzeszonej w ruchu ludowym, prasy młodzieży socjalistycznej, prasy młodzieży lewicowej i komunistycznej. Można powiedzieć, że autorowi udało się w ten sposób przedstawić wewnętrzne zróżnicowanie konspiracyjnej prasy młodzieżowej, zarówno gdy chodzi o formułę wydawniczą jak i funkcje społeczne poszczególnych tytułów. Dlatego zaproponował jej podział na pisma o charakterze informacyjnym (np. „Informacje Radiowe”, „Przegląd Polski”), informacyjno-programowym (np. „Młody Polak”, „Praca i Walka”), teoretyczno-programowym (np. „Młodzież So-

cialistyczna”, „Walka Młodych”, „Brzask”, „Młoda Myśl”). Osobną grupę stanowiły – zdaniem Jarowieckiego – pisma o profilu specjalnym, w tym m.in. pisma społeczno-literackie i satyryczne, np. „Droga”, „Watra”, „Sztuka i Naród”, „Poradnik Oświatowy”, „Na Ucho”. Natomiast z punktu widzenia kryterium profilu politycznego konspiracyjnych pism młodzieżowych Jarowiecki proponuje ich podział na dwie grupy. Do jednej zalicza pisma związane (bezpośrednio lub pośrednio) z Armią Krajową i z różnymi ugrupowaniami politycznymi obozu londyńskiego, czyli „prasę ludową, socjalistyczną, narodową, młodzieży katolickiej i harcerską”, natomiast do drugiej – „pisma młodzieży lewicowej, komunistycznej i demokratycznej, skupionej po 1942 r. wokół PPR i związanych z nią organizacji”.

Cennym uzupełnieniem tej rozprawy jest obszerne opracowanie prasy konspiracyjnej wydawanej przez Szare Szeregi w Krakowie (samodzielnie lub we współpracy z AK). W formie osobnych biogramów zostały omówione najpierw dzienniki: „Informacje Radiowe” (1939–1940) i „Przegląd Polski” (1942–1943), a następnie – tygodniki: „Przegląd Polski” (1940–1944), „Przegląd Polski Młodych” (1942), „Na Ucho” (1943–1944), dwutygodniki: „Bez Wędzidła” (1943), „Bims” (1944), „Czuwaj” (1943), „Na Tropie” (1944) oraz dwa periodyki ukazujące się nieregularnie: „Legion” (1943) i „Szturmowiec” (1944–1945). Całość kończy się stwierdzeniem że „działalność wydawnicza krakowskich Szarych Szeregów wniosła wiele wartości do systemu propagandowego polskiego podziemia. Prasa harcerska spełniała różne funkcje: informowała o wydarzeniach wojennych, zwalczała i demaskowała kłamstwa hitlerowskiej propagandy, podtrzymywała ducha narodowego, mobilizując do walki z okupantem, przygotowywała młodzież do życia w warunkach wojny i po jej zakończeniu, określając wyraźnie jej pokoleniową odrębność, zapewniała uczestnictwo w kultu-

rze literackiej. W tematyce pism harcerskich dominowała kwestia wychowania patriotycznego, zaś program wychowawczy opierano na założeniu udziału harcerzy w podziemnej walce z okupantem”.

Dwie ostatnie rozprawy dotyczą współczesnej prasy katolickiej dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza jej rozwoju ilościowego i jakościowego po roku 1989. W pierwszej, pt. *Czasopisma dla dzieci i młodzieży w systemie prasy katolickiej w okresie transformacji ustrojowej po 1989 roku w Polsce*, autor nawiązuje do swoich wcześniejszych opracowań na ten temat, uzupełniając i aktualizując dane statystyczne, a także formułowane wcześniej opinie i wnioski – zarówno własne, jak i innych badaczy prasy wyznaniowej. Proponuje też autorską typologię katolickich czasopism dziecięcych i młodzieżowych, wymieniając: 1) ogólnopolskie i regionalne czasopisma dla młodszych dzieci, starszych dzieci, dla młodzieży, 2) parafialne (sublokalne) czasopisma dla dzieci, 3) samoistne dodatki dla dzieci i młodzieży do czasopism religijnych dla dorosłych, 4) „kąciki dziecięce” w czasopismach katolickich dla dorosłych. I w tym przypadku nie stroni od krytycznych uwag w rodzaju: „W Polsce na rynku prasowym toczy się bezpardonowa walka o młodego czytelnika. Dominacja wysokonakładowych periodyków poświęconych kulturze masowej, których edytorami są wydawcy zagraniczni, doprowadza do sytuacji, w której na rynku czasopism dla dzieci i młodzieży zanikają lub mają niskie nakłady pisma wartościowe, preferujące ambitną twórczość, pełniące funkcje edukacyjne i wpływające na podniesienie poziomu kultury oraz świadomości narodowej. Ich miejsce zajmują »kalki« europejskich pism sprzyjających często degradacji umysłowej młodych czytelników, pełne strywializowanych treści, lansujące konsumpcyjną, nierzadko hedonistyczną postawę wobec życia. Propagują one swoiście pojętą wolność, »rockowy« styl życia iluzjami i pseudowartościami. Wpływają niewątpliwie

na młodocianego czy dziecięcego czytelnika, na jego wychowanie, dokładniej – na jeden z ważniejszych składników wychowania, jakim jest niewątpliwie kształtowanie postaw, tj. sposób odnoszenia się do określonych wartości czy osób lub rzeczywistości”.

W drugiej rozprawie, zamykającej merytoryczną część książki (pt. *Katolickie czasopisma dla dzieci*), znajdują się interesujące rozważania na temat formuły wydawniczej 110 tytułów katolickich periodyków dla dzieci i młodzieży wydawanych w latach 1989–1996, spośród których ponad 1/3 to czasopisma dla młodszych i starszych dzieci, np. „Mały Gość Niedzielny”, „Spojrzenia Maluchów”, „Mały Przewodnik Katolicki”, „Promyczek Dobra” i inne. Zarówno Jarowiecki jak i inni badacze uznają, że „czasopisma te stwarzają ogromną szansę kształtowania właściwych postaw dzieci, dostarczając wzorów zachowań, zmierzając do pogłębienia więzi rodzinnych, rozbudzając refleksję nad pięknem świata i sensem życia, w którym dominują wartości duchowe” i że „katolicka prasa dziecięca, poprzez publikowanie artykułów o różnej tematyce, przyczynia się do poszerzania i rozwijania zainteresowań, umiejętnie łącząc funkcję czasopisma religijnego z uniwersalnym i popularnonaukowym. Inspiruje zainteresowania literackie i plastyczne, prowadzi edukację muzyczną, drukując nuty i teksty piosenek religijnych i pa-

triotycznych. Nie brak w niej także elementów rozrywki i humoru. Przede wszystkim jednak uświadamia religijnie przez kształtowanie nawyku myślenia kategoriami religijnymi i postępowania zgodnie z nakazami etyki chrześcijańskiej, uczy szacunku wobec tradycji chrześcijańskiej i narodowej”.

Omawianą książkę uważam za ważną pozycję w obszernej literaturze przedmiotu, której atutem jest także bogata bibliografia, indeks tytułów czasopism oraz indeks nazwisk. Jej lektura nie jest łatwa, ponieważ to rodzaj encyklopedii prasy dziecięcej i młodzieżowej, w której aż roi się od konkretów: tytułów, dat, danych statystycznych, nazwisk itp. Jednak dzięki temu może stanowić podstawę do dalszych, bardziej szczegółowych badań – zarówno poszczególnych periodyków, jak i tej kategorii prasy. Również autor parokrotnie pisze o konieczności ich prowadzenia, twierdząc, że „(...) znajomość tej prasy może nie tylko przybliżyć jej tradycje, ale także określić rodowód wielu współczesnych czasopism dziecięcych i młodzieżowych, może też wzbogacić naszą wiedzę o wartościach, jakie owe czasopisma wniosły do kultury politycznej oraz do kultury narodowej”. Sam zresztą deklaruje ich kontynuowanie, czego szczerze mu życzę.

Wiesław Sonczyk



Media business models. Breaking the traditional value chain

red. Klaus Zilles, Joan Cuenca

Peter Lang, New York, 2016, 269 s., ISBN 978-1-4331-3178-3

Tradycyjne modele funkcjonowania mediów w wymiarze biznesowym przechodzą niewątpliwie kryzys. Jednym z przejawów wyzwań stojących przed mediami jest przełamywanie

klasycznego łańcucha wartości opartego na potencjale liczby czytelników, słuchaczy i widzów, którzy jako swoista masa mogą być „sprzedani” reklamie zapewniającej mediom najważniej-